# XXXII Środa Okresu zwykłego

**Tekst Ewangelii (*?k* 17,11-19):** Zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!» Na ich widok rzekł do nich: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!».

A gdy szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwaląc Boga donośnym głosem, upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu. A był to Samarytanin. Jezus zaś rzekł: «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Żaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec». Do niego zaś rzekł: «Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła».

***«Upad? na twarz do nóg Jego i dzi?kowa? Mu»***

P. Conrad J. MARTÍ i Martí OFM
*(Valldoreix, Barcelona, Hiszpania)*

Dzisiaj Jezus przechodzi blisko nas, abyśmy przeżywali powyższą scenę realistycznie w osobach tak wielu odsuniętych na margines społeczny, którzy ciągną do chrześcijan, aby znaleźć w nich dobroć i miłość Jezusa. W czasach Pana to trędowaci byli grupą marginalizowaną. I faktycznie tych dziesięciu trędowatych wyszło na spotkanie Jezusa (por. Łk 17,12), bo nie mogli wejść do miasta ani nie było im wolno zbliżać się do ludzi («zatrzymali się z daleka»).

Przy odrobinie wyobraźni każdy z nas może odtworzyć obraz tych z marginesu społeczeństwa, którzy noszą nasze imiona: imigrantów, narkomanów, przestępców, ludzi chorych na AIDS, bezrobotnych, biednych... Jezus chce ich przywrócić, wyleczyć ich cierpienia, rozwiązać ich problemy; i zwraca się do nas o współpracę bezinteresowną, darmową, skuteczną... z miłości.

My sami obrazujemy lekcję Jezusa. Jesteśmy grzesznikami i potrzebujemy przebaczenia, jesteśmy biednymi, którzy oczekują wszystkiego od Niego. Bylibyśmy w stanie powiedzieć jak trędowaty: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nade mną» (por. Łk 17,13)? Umiemy zwrócić się do Jezusa w głębokiej i ufnej modlitwie?

Naśladujemy uzdrowionego trędowatego, który wraca, aby podziękować Jezusowi? W rzeczywistości tylko «jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwaląc Boga donośnym głosem» (Łk 17,15). Jezus zauważa brak pozostałych dziewięciu «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu?» (Łk 17,17). Święty Augustyn pozostawił następującą myśl: «‘Bogu dzięki’: nie ma nic, co można by powiedzieć krócej

(...) ani zrobić z większym użytkiem, jak te słowa». W takim razie jak my dziękujemy Jezusowi za wielki dar życia naszego i naszej rodziny; łaskę wiary, za Eucharystię, za odpuszczenie grzechów...? Czy nie zdarza nam się nie dziękować za Eucharystię, choć często w niej uczestniczymy? Eucharystia jest —bez wątpienia — najlepszym przeżyciem każdego dnia.